

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ

Archiwum i Muzeum Pomorza Środkowego

ul. Wojskowa 100

87-100 Toruń, W. Podmieście 3, 91

tel. 52 23 12 12

NIP: 916 25 127; REGON 870502938

KRS 0000041692

Nr konta: 10 90 1006 0000 0000 5002 0244

poprzedni nr M-464/1095

V '02 rok

Syn
Krzysztof Piechociński

1-84 Wz-Wz



Wąbrzeźno
JOW, Gr. Pom.

††
Piechociński Jan

M-464/1095 Pom.1

**SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI**

Piechociński Jan
J: M-464/1095 Pom.
Wybrzeżno 50 W. Sp. Pom.

I./1. Relacja *k. 5 s. 1-7*

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora —

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora *k. 1 s. 1*

II. Materiały uzupełniające relację —

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945

III./5. Inne ...

IV. Korespondencja —

1) z *Gr. Piechocińskim (syn)* *k. 3 s. 1-3*

V. Nazwiskowe karty informacyjne *k.* —

VI. Fotografie *dwie ikonografii*

1/1. Delacja - Piechociński Jan

1. Delacja p. J. Piechocińskim autorka
Czesława Piechocińskiej (syna),
rękopis z 12.03.1992 oraz rękopis k. 5 s. 1-7



01-844 /австрова

прош. р. Суйкаринг 1
о сэмкам

Здравствуй Павел Дувелтов

На podstawie возможного первоначального
в Фамию в дате 22.01.92г. в отделе учета
личности Коммунистического моего бывшего отца,
преступил даже кто-то может не сг. верить.

Отец мой Жан Предвоиншт с Франсиска
вт. 16. мая 1904 г. в м. Мижга Сибиряк по
коннице в регименте и ранен сержантом
(школа воевал и мичмане в восточной и восточной)

Сот 22.11.1919 - 14.09.1922 перешел из гвардии
в 1 восточной школы восточной, в восточной
единицы восточной школы в восточной школы
на восточной восточной "Школа восточной
восточной" - даже в восточной восточной
№ 3567 ф. 6/437 поз. 7379. 1950 г. факт восточной
восточной восточной и в 1922 г. восточной до
восточной в восточной восточной. Был в восточной восточной
восточной восточной в восточной восточной.

В восточной 1922 - 1928 в восточной восточной
в восточной восточной и в восточной восточной
восточной. В восточной 1928 - 1931 в восточной 4

2
w Państwowym Monopolu² Spirituozym w
Hawogawolnie Zolubinskim, 1931-1939 jest Kiewow-
miskiem kurtorani w Jabneinsie, właścicielem jest
pani Chvatter z Tokumia.

Je okresie użycowojemyu ojciec był cionkiem
Znorku Hmeluchého, Polského Znorku Zdrockého
(po wojnie pomocnik jest jego cionkiem legitymacja
N/63 z dnia 12.08.1945v.)

Je maja 1939v. zostaje powołany do sztabu
Armii Pomorskiej w Tokumiu biuro lub rozdział
mobilizacyjny. w munda armii pomorskiej
mohot w kompanii piechoty. polski nad bruz
Modliu, przedniowa m przeg kompinos do
Wawnskiej - mohot w obwodzie Wawnskiej. Za Bruz
i Wawnskiej otrzymał medale (brak potwierdzenia)

po kapitulacji w listopadzie 1939v. zwolniony z
miejsc na polstanie przepustki za obwod Wawnskiej

Armentowany w gminie i rozwinął na Górną
Grupę w styczniu na mocy przepustki za obwod
Wawnskiej zwolniony ten przymusowo zabranu do
Wawnskiej mostu w Zolubiu-Kobnejsie. Je miesiąc
mawcu ¹⁹⁴⁰ powraca do domu. Zostaje przymusowo
Hłowowany do pracy przy tłumieniu kamieni na
posady w okolicy Kobnejsa i rozwinął lasu.

Mimo nadzoru policyjnego od czasu wrocznie rozwinął
do Wawnskiej i to można przejąć że jest to moment
nawigacja kontaktu z organizującym w przeciwieństwie
Ten pomocy swego dobrego przyjaciela pana
Wawnskiego który w tym czasie pracuje w 5

✓ ulubionymi w Radzynie pow. Gnieźnieńskim zajmując tam pracę jako księgowy. Z Radzyna przenieśli się do Radzyna w listopadzie 1940r. i mieszkali do zakończenia wojny.

Z relacji matki wynika że na przełomie 1941-42 przyjechali do ojca z-ą rodziną z Tokumia i powiadomili go że matkę i siostrę i są orientowaną jednakże matka nie miała na obawie gdyż jego odwołaniem jest zabezpieczony ten w razie zagrożenia zostanie umieszczony.

W 1942r. w osobistej rozmowie ojciec oświadczył mi że był w Grupie Pomocników, na moją prośbę aby podał mi szczegóły stwierdził że jest jedną z wielu osób gdyż nie mógł. Wspomniał tylko że przez całą wojnę wciąż kierował się przeważnie jako im A.K.-om na ostatniej odprawie w maju 1945r. przekazał pułkownik - nie podał ani nazwiska ani przeobrażenie wyznaczyć tylko stopień. Dodaje że z tym było związane moje wejście do d. W. P.

Wdzikiem przyjaciół ojca z okresu okupacji i wojny udało się podjąć być przez Edmunda.

Przed wojną mieszkał w Tokumiu w czasie wojny w Wąbrzeźnie z zawodu geodeta miłośnik sztuki jest belarusem. (Biskupski)

Wojnę przeżył być przez Biskupski wzmianki z Radzyna - miał warsztat krawiecki (mógł być obywatel pryncypał - serżantem)

4

Do powrotemu soubřtůw wrociliśmy ponownie do Łobżenina, ^{otkrył} wiochy ojcem Edmundem - Biskup-kiem Kocetalt nie ukrył przewarim.

Do tej chwili ostatnon prai o imieniu fakub prawdopodobnie był to przetłomim goły ojciec lub Edmund wracali się do niego w przyszłości doowego kumowu „mająnc fedybie“ był prawdopodobnie ztokmą, Bzdogaay lub Głodkaha z tej miejscowości przyjeżdżał do Łobżenina. Za namową poru fakuba i powstaje zgotowaniem się na wyprawkę do łub. woj. Polnego.

a następnie zgotowaniem zgotu na postawionu mił propozycje wstąpienia do blicznej szkoły Supermacy.

Z p/w czynności tej parowu jestemu przekazywamy ie byli w ichiej konspiracji. W 1982v. na moje pytanie czy taka okonalności ojciec prowadził nie było zaprzeczenia.

W 1951v. lubym bezole na udopie po skawionu, ptoke miotem romowa z ojcem i fedybem ktory przyjeđci do Jorocawta gdzie mieszkali ojciec.

Z romowu tej racynitko ie otuzumyć polecenie wzrozmiania bly. Jan. Sup. Nix z Golyai do ktorego zottalem przyobielony z jednonesumy przygotowczowaniem się do wycofania z Supermacy.

Wycofanie z Supermacy nastapilo po przyz woznicie w czerwiec 1953v. z 15to letnim wyrokiem.

Zoloye sobie sprawy z ogwam truskowu w wyjasnieniu podanej informacji ale wina w kut szugcia. z epizobim powtorzeniem

[Signature]

Czesław Piechociński

01-844 Warszawa

Relacja o ojcu Janie Piechocińskim

Na podstawie rozmowy przeprowadzonej z Panią w dniu 22.01.1992r. a dotyczącą ustalenia działalności konspiracyjnej mego nieżyjącego ojca, przesyłam dane, które udało mi się zebrać.

Ojciec mój Jan Piechociński s. Franciszka ur. 16 luty 1904 r. w m. Miejska Dąbrowa pow.Ł osienie, wykształcenia i zawodu ekonomista /studia zaoczne i wieczorowe w Warszawie i Wilnie/.

Od 23.11.1919r. - 11.04.1922 r. pełnił ciągłą służbę w 1 baonie strzelców bytomskich, w składzie tej jednostki brał czynny udział w powstaniach śląskich za co został odznaczony "Śląskim Krzyżem Powstańcym" - dane z wyciągu akt C.A.W. Nr 3567 t. 6/437 pos.7379. 1950. Jako powstaniec kończy szkołę pułkową i w 1922r. swolniony do rezerwy w stopniu kaprała. Był typowany do szkoły oficerskiej - - jednak z przyczyn rodzinnych odmówił.

W latach 1922 - 1928 pracuje u braci Jabłkowskich w Warszawie i Wilnie i w tym okresie kończy szkołę handlową. W okresie 1928-31 pracuje w Państwowym Monopolu Spirytusowym w Starogardzie Gdańskim, 1931-39 jest kierownikiem hurtowni w Wąbrzeźnie, właścicielem jest pan Chwastek z Torunia.

W okresie międzywojennym ojciec był członkiem Związku Strzeleckiego, Polskiego Związku Zachodniego /po wojnie jest jego członkiem ponownie - legitymacja Nr 63 z dnia 12.08.1945r./.

W maju 1939r. zostaje powołany do Sztabu Armii Pomorza w Toruniu biuro lub wydział mobilizacyjny. W ramach Armii Pomorza bierze udział w kampanii wrześniowej. Walki nad Bzurą, Modlin, przedzierają się przez Kampinos do Warszawy - udział w obronie Warszawy. Za Bzurą i Warszawą odznaczony medalami /brak potwierdzenia/.

Po kapitulacji w listopadzie 1939r. swolniony z niewoli na podstawie przepustki za obronę Warszawy.

Aresztowany w grudniu i wywieziony na Górną Grupę w styczniu na mocy przepustki za obronę Warszawy swolniony lecz przymusowo zabrany do budowy mostu w Golubiu Dobrzyniu. W miesiącu marcu 1940r. powraca do domu. Zostaje przymusowo skierowany do pracy przy tłu-ozeniu kamieni na szosach w okolicy Wąbrzeźna i wyrabie lasu.

Mimo nadzoru policyjnego dwukrotnie wyjeżdża do Warszawy i to można przyjąć, że jest to moment nawiązania kontaktu z organizującym się podziemiem,

Przy pomocy swego dobrego przyjaciela pana Twardowskiego, który w tym czasie pracuje w mleczarni w Radzynie pow. Grudziądz, otrzymuje tam pracę jako księgowy. Z rodziną przenosimy się do Radzyna w listopadzie 1940r. i mieszkamy do zakończenia wojny.

Z relacji matki wynika, że na przełomie 1941 - 1942 przyjeżdża do ojca panów z Torunia i powiadamia go, że nastąpiła wyspa i są aresztowania, jednak na razie nie musi się obawiać, gdyż jego odcinek jest zabezpieczony lecz w razie zagrożenia zostanie uprzedzony.

W 1982 r. w osobistej rozmowie ojciec oświadczył mi, że był w Gryfie Pomorskim, na moją prośbę, aby podał mi szczegóły, stwierdził że jeszcze za wcześnie, gdyż się nie ujawnił. Wspomniał tylko, że przez całe powojenne życie kierował się przesłaniem jakie im AK-om na ostatniej odprawie w maju 1945r. przekazał pułkownik - nie podał ani nazwiska ani pseudonimu, wymienił tylko stopień. Dodał, że z tym było związane moje wejście do L.W.P.

Bliskim przyjacielem ojca z okresu okupacji i również członkiem podziemia był pan Elman.

Przed wojną mieszkał w Toruniu, w czasie wojny w Wąbrzeźnie z zawodu geodeta, miał syna, który jest lekarzem. /~~Biskupki~~

Dobrym znajomym był pan Biskupek - rymarz z Radzyna - miał warsztat rymarski /mógł być dobrym punktem - skrzynka/.

Po wkroczeniu Sowietów wróciliśmy pomocnie do Wąbrzeźna. Między ojcem, Elmanem, Biskupkiem kontakt nie uległ przerwaniu.

Do tej trójki dołączył pan o imieniu Jakub. Prawdopodobnie był to pseudonim, gdyż ojciec lub Elman zwracali się do niego w przypływie dobrego humoru "majorze Jakubie". Był prawdopodobnie z Torunia, Bydgoszczy lub Grudziądza. Z tych miejscowości przyjeżdżał do Wąbrzeźna. Za namową pana Jakuba i pozostałych zgodziłem się na wstąpienie do Lud. Woj. Polskiego, a następnie wyraziłem zgodę na postawioną mi propozycję wstąpienia do Oficerskiej Szkoły Informacji.

Z w/w czynności tych panów jestem przekonany, że byli w ciągłej konspiracji. W 1982r. na moje pytania, czy taką działalność ojciec prowadził - nie było zaprzeczenia.

W 1951r. w lutym będąc na urlopie po skończonej szkole miałem rozmowę z ojcem i Jakubem, który przyjeżdżał do Wrocławia, gdzie mieszkał ojciec.

Z rozmowy tej wynikało, że otrzymuje polecenie rozpoznania Okr. Zarz. Inf. w Gdyni, do którego zostałem przydzielony, z jednoczesnym przygotowywaniem się do wycofania z Informacji.

Wycofanie z Informacji nastąpiło poprzez więzienie w czerwcu 1953r.

z 15-to letnim wyrokiem.
Zdaje sobie sprawę z ogromu trudności w wyjaśnieniu podanej informacji, ale wierzę w łut szczęścia.



1/3. Inne materiały dokumentacyjne
- Piechociński Jan:

1. Zaśw. Z Bo Wi D Zaśw. Woj. we
Wrocławiu nr 163735, oryg. k. 1 o, 1



w e Wrocławiu

ZASWIADCZENIE № 163735

Zarząd Wojewódzki Związku Bojowników o Wolność i Demokrację stwierdza, że

Obywatel [ka] Jan PIECHOCIŃSKI
[imię i nazwisko]

syn [cóřka] Franciszka urodzony [a]

16.02.1904r. w Miejska Dąbrowa
[dzień, miesiąc, rok] [miejscowość]

zamieszkały [a] w Wrocław, ul. Saperów 17/4

— jest członkiem zwyczajnym ZBoWiD, nr legitymacji * 298989

— odpowiada warunkom uprawniającym do członkostwa ZBoWiD

Zaswiadczenie jest dokumentem stwierdzającym prawo do korzystania ze świadczeń określonych w Ustawie z dnia 23 października 1975 r. „o dalszym zwiększeniu świadczeń dla kombatanów i więźniów obozów koncentracyjnych”, [Dz. U. Nr 34, poz. 186].

Jednocześnie stwierdza się, że w rozumieniu przepisów art. 8 tej Ustawy do okresu zatrudnienia wymienionemu [nej] zalicza się następujące okresy działalności kombatanckiej oraz okresy uwięzienia w hitlerowskich obozach koncentracyjnych:

- służby w WP w okresie od 1 września 1939r. do 23 września 1939r.
- udziału w Powstaniu Śląskim od 22 listopada 1919r. do 11 kwietnia 1922r.

[rodzaj działalności okres od — do]

SEKRETARZ
Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD
we Wrocławiu

Stefan Saperowicz

podpis Sekretarza Zarządu
Wojewódzkiego ZBoWiD
i pieczęć służbowa



Łącznie 2 lata, 9 mies.

WICEPREZES
Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD
we Wrocławiu

Stefan Saperowicz
Wojewódzkiego ZBoWiD
i pieczęć służbowa

Wrocław, dnia 13.01. 197⁷ roku

* niepotrzebne skreślić

IV Korespondencja - Piechociński Czesław

- 1) Pismo Fundacji do Sądu Wornarskiego Okręgu Wojskowego,
z dnia 18 sierpnia 1952 roku, maszynopis KA 5.1
- 2) Pismo Fundacji do Piechocińskiego, z dnia 22 stycznia 2002 roku,
kopie maszynopisu KA 5.2
- 3) List Piechocińskiego do Fundacji, z dnia 1 lutego 2002 roku, rękopis
KA 5.3



Ldc 714/17/92

Toruń, 1992.08.18

Sąd Warszawskiego Okręgu
Wojskowego
ul. Nowowiejska 28
00-911 Warszawa

W odpowiedzi na pismo z dnia 28.07.92r. znak Cs.Un.488/91 uprzejmie komunikujemy nazwiska Jan Piechociński, Elman i mjr Jakub występują jedynie w złożonych do akt tut. Archiwum piśmie z dnia 12.03.92r. przez pana Czesława Piechocińskiego s.Jana zam. w Warszawie, ul. Przybyszewskiego 53 m 6.

W innych źródłach /relacjach i dokumentach/ brak potwierdzenia tej informacji.

"Gryf Pomorski" działał w okresie okupacji szerzej w północnej części Pomorza. Powiaty Kościerzyna, Kartuzy, Chojnice, Wejherowo, Tczew. W południowej części, rejon Torunia, Radzyna, Wąbrzeźna szerzej nie występował.

Danych o organizacjach konspiracyjnych po 1945r. tut. Archiwum nie posiada.

Do wiadomości:

- a/a
- Światowy Związek Żołnierzy AK
Okręg Gdańsk
Al. Niepodległości 739a
81-840 Sopot

Z poważaniem
dr Tadeusz Jaszowski

2

2

FUNDACJA
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
ul. W. Garbary 2, tel. 65-22-186
87-100 TORUŃ

Toruń dnia 22 I 2002

133 POM 2002
L. dz.....

Szanowna Pani
Piechocińska

01- 844 Warszawa

Szanowna Pani

Składam wyrazy współczucia i żalu z powodu straty
drogiej Pani osoby Czesława .

Proszę uprzejmie o podanie daty śmierci Jana Piechocińskiego
/ojca Czesława/ oraz miejsca jego pochówku.

Proszę też o przesłanie oryginału lub kserokopii świadectw,
zdjęć i dokumentów dot. Jana Piechocińskiego.

W oczekiwaniu na wiadomość od Pani
załączam wyrazy szacunku i poważania

Dokumentalista mgr Michał Ojczyk

W-wa 1.02.2002 r.

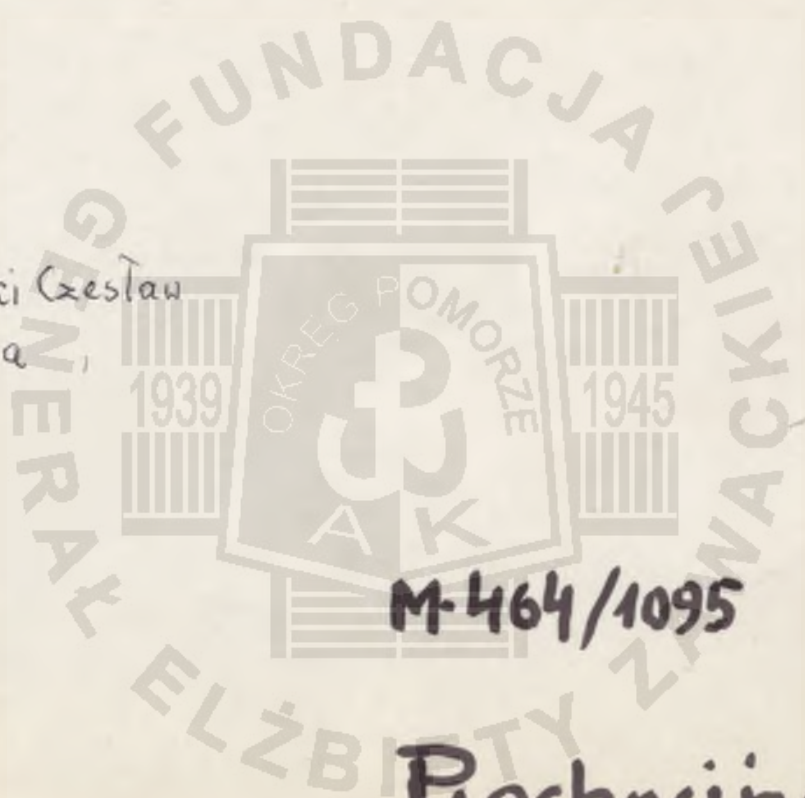
Wpłynęło dnia 4.02
Ldz. 308 Pom 2002
20.

Szanowny Panie.

Dziękuję za wyrozy współczucia
z powodu śmierci mojego męża Czesława
Nietety mi mogą podać dane mojego
Tęci, Jasia ponieważ w czasie remontu
mieszkania zapomniała część dokumentów
i nie jestem w stanie sobie przypomnieć
Ojciec męża Jasi pochowany jest we
Wrocławiu przy ul. Grabiszynskiej -
szkolne ze było to w przedziale lat (78-84)

Riechow

syn. Piechociński Czesław
01-844 Warszawa



M-464/1095

Wąbrzeźno
Gryf Pom.

Piechociński Jan

Piechociński Jan

ZESKANOWANE

